

Sygn. akt I C 431/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Andrzej Żelazowski

Protokolant: Dominika Lasek

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. N.**

przeciwko **S. C.**

o zapłatę

I. utrzymuje w mocy w całości wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w Krakowie w dniu 10 grudnia 2013 r. w sprawie sygn. akt I C 1524/13;

II. przyznaje adwokat K. G. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4.428,00 zł (słownie złotych: cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Sygn. akt I C 431/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 lutego 2016 r.

Powód Z. N. w pozwie z dnia 29.08.2013 r. (k. 2 -3) wniósł o zasądzenie od pozwanego S. C. kwoty 80.000,00 zł tytułem zwrotu pożyczki wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 31.10.2010 r. do dnia zapłaty. Wniósł też o zasądzenie kosztów procesu.

Na uzasadnienie wskazał, że w dniu 14.09.2010 r. strony zawarły pisemną umowę pożyczki, na mocy której powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 80.000,00 zł z terminem zwrotu do dnia 30.10.2010 r. Mimo upływu określonego terminu pozwany nie dokonał zwrotu należności wynikającej z zawartej umowy.

W dniu 10.12.2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział I Cywilny, sygn. akt IC 1524/13, wydał wyrok zaoczny, w którym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w pkt III nadał także wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (k. 24)

Pozwany S. C. w sprzeciwie od wyroku zaocznego (k.50-56) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Uzasadniając powyższe wskazał, iż w 2010 r. strony nawiązały współpracę w zakresie importu i handlu urządzeniami AGD i sprzętem RTV. Jesienią 2010 r. powód i pozwany udali się do Niemiec celem zakupu partii towaru. Jeszcze przed

wyjazdem powód wręczył pozwanemu kwotę 80.000,00 zł, za potwierdzeniem odbioru na druku umowy pożyczki, ponieważ miał obawiać się przewożenia tak znacznej sumy pieniędzy. Z tak pożyczonych środków finansowych pozwany, w zamian za zabranie powoda na wyjazd, miał pokryć koszty zakupu paliwa, noclegu, wyżywienia oraz część kosztów zakupu towaru. Pozostałą część sumy miał zwrócić powodowi w nieokreślonej przyszłości. Z pieniędzy tych dotychczas się jednak nie rozliczył z uwagi na pogorszenie kondycji finansowej jego firmy. Wskazał nadto, iż dotychczas poniesione przez niego koszty związane z prowadzoną z powodem działalnością gospodarczą (koszty napraw, magazynowania, opłacenia pracowników, podatki) przewyższyły przekazaną mu kwotę.

W piśmie procesowym z dnia 22.04.2015 r. (k.146-152) pozwany zarzucił nadto, że stosunek prawny pomiędzy stronami kształtował się odmiennie niż przy umowie pożyczki, bowiem nie odzwierciedlał istoty i charakteru tej umowy. Zdaniem pozwanego pomiędzy powodem, a pozwanym faktycznie doszło do zawarcia tzw. spółki cichej w formie ustnej, konkludentnie. Zobowiązaniem powoda było wniesienie swojego wkładu w przedsiębiorstwo pozwanego i współpraca z pozwanym w zakresie dostaw, wyboru i zakupu sprzętu, zobowiązaniem pozwanego natomiast był transport, naprawa magazynowanie i sprzedaż towaru w ramach prowadzonej już działalności gospodarczej. W ramach tak zawiązanej spółki strony miały dzielić się zyskiem firmy pozwanego, który według przewidywań obu stron miał się zwiększyć w wyniku podjęcia współpracy. W tym stanie rzeczy powodowi przysługuje roszczenie o wypłatę udziału w zysku, nie zaś roszczenie o zwrot wkładu, przy czym ów zysk nie został przez spółkę wypracowany, przeciwnie prowadzona działalność przyniosła stratę. Pozwany zaznaczył także, że z uwagi na brak porozumienia strony nie dokonały dotychczas wzajemnych rozliczeń z prowadzonej działalności, przy czym jest on gotów w każdej chwili rozliczyć się z powodem w zakresie niesprzedanego towaru.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Powód Z. N. i S. C. poznali się w czerwcu/lipcu 2010 r. Pozwany prowadził wówczas działalność gospodarczą polegającą na imporcie i sprzedaży urządzeń AGD i sprzętu RTV. Sprzęt ten był zakupywany na terenie Niemiec, pochodził głównie ze zwrotów od klientów lub ekspozycji, bywało że był niepełnowartościowy lub uszkodzony. Zakupiony sprzęt, po jego ewentualnej naprawie, pozwany sprzedawał w prowadzonym sklepie w A. przy ul. (...) oraz na stoisku handlowym na giełdzie elektronicznej w K..

Powód chciał rozszerzyć działalność gospodarczą prowadzoną przez syna M. N., był zainteresowany prowadzeniem firmy o podobnym profilu. Po kilku odbytych spotkaniach pozwany zgodził się podjąć współpracę z powodem i jego synem. Uzgodnił z powodem, że zabierze go na wspólny wyjazd do Niemiec w celu zakupu partii towaru na potrzeby planowanej działalności. Wedle poczynionych ustaleń działalność ta miała być prowadzona w ramach spółki pozwanego z synem powoda M. N. pod nazwą (...). W przedsięwzięcie to miała być także zaangażowana zarówno rodzina pozwanego jak i rodzina powoda. Matka pozwanego była przeciwna wprowadzeniu powoda do firmy, „mówiła do niego jedźmy małą łyżeczką”.

Ostatecznie powód i pozwany odbyli dwa wspólne wyjazdy do Niemiec po sprzęt elektroniczny w październiku 2010 r. i styczniu 2011 r.

dowód: zeznania świadka W. C., k. 169, zeznania świadka D. D., k. 198-199, zeznania świadka R. Z., k. 199, zeznania świadka M. N., k. 169, przesłuchanie powoda, k. 199-200, przesłuchanie pozwanego, k. 200-201.

Przed pierwszym wyjazdem po towar strony zawarły w dniu 14.09.2010 r. umowę pożyczki w formie pisemnej, na podstawie której powód pożyczył pozwanemu kwotę 80.000,00 zł, na okres do dnia 30.10.2010 r. Umowa pożyczki została zawarta w firmie syna powoda – „Mechanika samochodowa i montaż (...). Oprócz stron umowy pożyczki przy jej podpisywaniu obecni byli M. N. oraz Ł. W. (1). W dacie zawarcia umowy pozwany otrzymał w gotówce całą umówioną kwotę. Uzyskane w ten sposób środki finansowe miały mu dać możliwość uregulowania innych zobowiązań.

dowód: umowa pożyczki z dnia 14.09.2010 r., k. 4, potwierdzenia przelewu, k. 6 i 7, zeznania świadka M. N., k. 169, zeznania świadka Ł. W. (1), k. 170, przesłuchanie powoda, k. 199-200, częściowo przesłuchanie pozwanego, k. 200-201.

Podczas dwóch wyjazdów do Niemiec powód i pozwany dokonali na potrzebny planowanej działalności gospodarczej zakupu towaru za kwotę około 170.000,00 zł. Środki finansowe na zakup pierwszej partii towaru w wysokości około 80.0000,00/90.000,00 zł pochodziły od syna powoda M. N. z pożyczki bankowej. Druga partia towaru była kupiona za środki pochodzące częściowo od powoda i jego syna w wysokości około 8.000,00/9.000.00 euro i częściowo od pozwanego. Towar był zakupywany na nazwisko pozwanego, ponieważ syn powoda nie posiadał numeru NIP upoważniającego do działalności gospodarczej w UE, przy czym powód sam dokonywał wszelkich płatności za towar z posiadanych środków finansowych.

Ostatecznie zakupiony sprzęt elektroniczny m.in. odkurzacze, żelazka, miksery, samochody spalinowe zdalnie sterowane (częściowo uszkodzony, a częściowo sprawny lub wymagający niewielkiej naprawy) był magazynowany i sprzedawany przez pozwanego w jego sklepie lub na giełdzie. Powód i jego syn nie byli dopuszczani do towaru, nie mogli dokonać jego skatalogowania, ocenić jego jakości oraz wartości. Na tym tle doszło do konfliktu pomiędzy stronami i zerwania współpracy.

Dotychczas pomiędzy stronami nie doszło do wzajemnego rozliczenia się w związku z podjętym przedsięwzięciem biznesowym. Pozwany argumentował ten fakt niskimi dochodami, poniesionymi przez niego znacznymi kosztami magazynowania, naprawy oraz pracy zatrudnionych pracowników, deklarował jedynie wolę wydania powodowi części zakupionego towaru odpowiadającego wartości wniesionego wkładu do spółki.

dowód: zeznania świadka W. C., zeznania świadka M. N., k. 169, przesłuchanie powoda, k. 199-200, częściowo przesłuchanie pozwanego, k. 200-201.

Obecnie pozwany nie prowadzi działalności gospodarczej, pracuje jako kierowca. Ma zadłużenie wobec (...) S. oraz (...).

Nie dokonał powodowi zwrotu kwoty pożyczki udzielonej na podstawie umowy z dnia 14.09.2010 r.

dowód: zeznania świadka W. C., zeznania świadka M. N., k. 169, przesłuchanie powoda, k. 199-200, częściowo przesłuchanie pozwanego, k. 200-201.

Przedstawiony stan faktyczny ustalono na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w sprawie, których prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie była przez strony kwestionowana.

Stan faktyczny ustalono też w oparciu o zeznania złożone przez świadków W. C., M. N., Ł. W. (1), D. D., R. Z. oraz przesłuchanie stron.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania wyżej wskazanych świadków co do okoliczności dotyczących znajomości stron, nawiązania i charakteru kontaktów biznesowych, zawarcia samej umowy pożyczki, zakończenia współpracy oraz przyczyn, dla których pozwany odmawiał spłaty pożyczki - oceniając je jako spójne, logiczne i konsekwentne, a ponadto mające odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym zebranym w sprawie. W ocenie Sądu nie ujawniły się żadne okoliczności pozwalające na zakwestionowanie wiarygodności twierdzeń wskazanych wyżej świadków.

Zeznania powoda Sąd uznał jako wiarygodne w całości, gdyż w istotnym dla sprawy zakresie, były logiczne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym. Powód zeznał w sposób spontaniczny, wyjaśnił okoliczności dotyczące zawarcia umowy pożyczki, zakresu i warunków współpracy gospodarczej z pozwanym, kwestii dotyczących wzajemnych rozliczeń oraz powodu braku jej spłaty.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego S. C. w określonym zakresie, a mianowicie w takim, w którym znalazły one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, co do pozostałej części Sąd odmówił im

wiarygodności. W szczególności za nieprzekonujące uznano twierdzenia pozwanego S. C. jakoby strony w dniu 14.09.2010 r. faktycznie nie zawarły umowy pożyczki, a jedynie doszło w tej dacie do przekazania pozwanemu przez powoda środków finansowych tytułem wkładu do spółki z przeznaczeniem na poczet zakupu towaru. Takiej wersji wydarzeń przeczą bowiem konsekwentne, spójne i jednoznaczne w tym aspekcie zeznania świadka M. N., Ł. W. (1) oraz zeznania powoda, którzy szeroko wyjaśnili te kwestie, wskazując, iż przekazana pozwanemu kwota 80.000,00 zł stanowiła pożyczkę, która została mu udzielona wyłącznie na własne potrzeby, nie zaś w związku z planowaną działalnością gospodarczą, w szczególności na zakup towaru do spółki. Za przyjęciem takiego stanu rzeczy przemawia także okres pomiędzy datą przekazania środków finansowych pozwanemu, a datą wspólnego wyjazdu stron po towar, jak też okoliczności dotyczące przebiegu samej transakcji, w tym fakt, iż powód sam uiszczał cenę zakupu części towaru, nie powierzając pozwanego żadnych pieniędzy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy lub rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Wedle § 2 tego przepisu umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych powinna być stwierdzona pismem. Pożyczka jest umową konsensualną, której forma może być dowolna, a jedynie, gdy wartość tej umowy przenosi 500 złotych - winna być stwierdzona pismem, przy czym jest to wymóg nie mający znaczenia dla ważności umowy pożyczki, ale jedynie dla celów dowodowych.

Przedstawiona powyżej ustawowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku i wykonanie tego świadczenia pożyczkodawca powinien udowodnić, natomiast biorący pożyczkę powinien wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, że powoda i pozwanego łączyły relacje biznesowe w ramach wspólnie podjętej działalności gospodarczej. Do kontaktu pomiędzy stronami doszło latem 2010 r. z inicjatywy powoda, który dążył do nawiązania współpracy gospodarczej pomiędzy jego synem M. N., a pozwanym. Wedle pierwotnie poczynionych ustaleń powstać miała spółka (...), której przedmiot miał być tożsamy z przedmiotem działalności dotychczas prowadzonej przez powoda tj. import i sprzedaż niepełnowartościowego sprzętu elektronicznego, przy czym skala prowadzonej działalności miała być znacznie większa, miała ona obejmować nie tylko sprzedaż detaliczną, ale także sprzedaż hurtową. Faktycznie do podjęcia współpracy pomiędzy stronami doszło w październiku 2010 r., wówczas to dokonały one wspólnie zakupu towaru w postaci sprzętu elektronicznego, który miał planowanemu przedsięwzięciu służyć, przy czym powód w tym zakresie częściowo działał jako pełnomocnik swojego syna M. N., który miał tę działalność faktycznie prowadzić.

W dniu 14.09.2010 r., a zatem jeszcze przed nawiązaniem relacji biznesowych, pomiędzy stronami doszło do zawarcia w formie pisemnej umowy pożyczki, na podstawie której powód przeniósł na własność pozwanego kwotę 80.000,00 zł. Fakt dokonania czynności prawnej - zawarcia umowy pożyczki przez strony, został przez powoda wykazany zarówno za pomocą dokumentów - umowa pożyczki, potwierdzenia przelewów - jak też zeznaniami przesłuchanych w toku postępowania świadków M. N., Ł. W. (2), którzy w całości potwierdzili okoliczności wskazywane przez powoda.

Podnoszony przez pozwanego zarzut jakoby przekazana mu przez powoda kwota 80.000,00 zł stanowić miała wkład do spółki z tytułu wspólnie prowadzonej działalności, który podlega wzajemnemu rozliczeniu nie zasługuje na uwzględnienie. Zdaniem Sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości jakie były okoliczności i jaki był cel zawarcia spornej umowy. Zarówno sam powód, jak i wskazani wyżej świadkowie dobitnie wskazali, iż przekazanie pozwanemu środków finansowych nie miało żadnego związku z podjętą działalnością gospodarczą, a stanowiło samodzielną czynność prawną. W szczególności nie było tak, ażeby środki te miały być przeznaczone na pokrycie ceny zakupu towaru. Podstawę przekazania kwoty 80.000,00 zł stanowiła umowa pożyczki,

stwierdzoną przez strony na piśmie, która została udzielona pozwanemu wyłącznie na jego potrzeby związane z koniecznością uregulowania innych zobowiązań. Zważyć należy, iż gdyby stan faktyczny sprawy przedstawiał się tak jak twierdzi pozwany, to nie byłoby żadnego uzasadnienia wręczenia mu przez powoda jakiegokolwiek kwoty pieniędzy z tak znacznym wyprzedzeniem w stosunku do wyjazdu, tylko po to aby pozwany mógł tą kwotą dysponować. Jak wynika bowiem zeznań świadków, a także samego pozwanego podczas tych wyjazdów powód dysponował samodzielnie środkami pieniężnymi, nie powierzał ich pozwanemu, dokonywał zakupu na poczet wspólnej działalności, ale na własny rachunek, częściowo osobiście płacił rachunki. Na tym tle twierdzenia pozwanego jawią się za zupełnie nieracjonalne, trudno bowiem przyjąć czemu miałyby służyć powierzenie mu przez powoda spornej kwoty z tak znacznym wyprzedzeniem. Sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest również argumentacja pozwanego jakoby sam dokument umowy pożyczki stanowił wyłącznie pokwitowanie przekazanej kwoty. Jeśliby faktycznie doszło do przekazania przez powoda środków finansowych tytułem wkładu do spółki, a nie do zawarcia umowy pożyczki, to owo pokwitowanie nie wymagałoby w ogóle złożenia podpisu przez powoda, wskazana w nim kwota winna była być oznaczona jako wkład pieniężny, a nie pożyczka, nadto operacja ta musiałaby także znaleźć odzwierciedlenie w dokumentacji rachunkowej pozwanego.

W tym stanie rzeczy Sąd przyjął za w pełni wiarygodne zeznania powoda, wnioskowanych przez niego świadków oraz pozostałe powołane przez niego dowody w postaci dokumentów i na ich podstawie uznał, iż pomiędzy stronami faktycznie doszło do zawarcia umowy pożyczki przenoszącej kwotę 80.000,00 zł, która do tej pory nie została przez pozwanego powodowi zwrócona.

Mając na uwadze powyższe na podstawie wyżej powołanych przepisów i art. 347 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O nieuiszczonych kosztach pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu orzekł Sąd na zasadzie §2 ust. 1-3, §6 pkt 6 i §19 i 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 t.j.).